

JERZY FLAGA – LUBLIN

**[Recenzja]:** *Kapituła kolegiacka w Ołyce 1919-1940. Materiały*, opracowanie Maria Dębowska, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, Kraków 2016, ss. 183 + 8 s. ilustracji, ISBN 978-83-7869-301-7.

Prezentowana książka jest kolejną publikacją poświęconą terenom wschodnim dawnej Rzeczypospolitej, którymi od lat interesuje się i z powodzeniem prowadzi badania – Maria Dębowska. O niektórych z nich pisałem osobiście recenzje, dlatego mogę powiedzieć, że badania są prowadzone i realizowane „z powodzeniem”. Oczywiście, pod owym określeniem kryją się wszystkie cechy, jakie zwykło się uznawać jako walory naukowości. W tej chwili odejdę od formułowania oceny książki (spróbuję dokonać tego w podsumowaniu), przejdę natomiast do prezentacji i analizy jej treści, która jako nowa w historiografii powinna zainteresować badaczy różnych specjalności, a przede wszystkim historyków.

Cała praca jest podzielona na trzy części merytoryczne, po których następują: bibliografia, wykaz skrótów, dwa indeksy: osób i miejscowości oraz fotografie. Oczywiście najważniejsze są owe części merytoryczne, one nadają odpowiednią wartość pracy. Wprawdzie wszystkie trzy części dotyczą kolegiaty w Ołyce, jednakże zakres tematyczny każdej z nich jest odmienny i stanowi zamkniętą całość. Część pierwsza jest określona jako *Wprowadzenie*, na które składają się dzieje kapituły kolegiackiej w Ołyce i nota redakcyjna. Część druga nosząca tytuł *Materiały* obejmuje zestaw pięciu różnych instytucji wchodzących w skład kapituły, obrazujących prawie wyłącznie skład personalny (powrócę do niej w toku dalszych rozważań). Na część trzecią zatytułowaną: *Członkowie ołyckiej kapituły kolegiackiej w okresie międzywojennym* składają się dwa zagadnienia: obsada prałatur i kanonii oraz katalog prałatów i kanoników. Tak przedstawia się w ujęciu ogólnym zestaw tematów i problemów zawartych w trzech częściach. Obecnie spróbuję przyrzeć się bliżej owej problematyce, bo to dopiero pozwoli poznać w pełni zawartość pracy i ocenić jej wartość merytoryczną. Pomijam tutaj jej stronę metodologiczną i warsztatową, o których można powiedzieć, że są poprawne. Wystarczy przypomnieć, że jej Autorka jest, co już podkreśliłem na początku, wytrawnym badaczem (z tytułem profesora) związanym ze znaną instytucją naukowo-ba-

dawczą o bogatej tradycji i znaczącym dorobku edytorskim: „Ośrodek Archiwów, Biblioteki i Muzeów Kościelnych”<sup>1</sup>. W owym wprowadzeniu jest zamieszczone jedno ważne stwierdzenie, dotyczące w pewnym sensie stanu badań, że zasadniczo brakuje nowych prac poświęconych kapitule kolegiaty ołyckiej. W stwierdzeniu tym zawiera się odpowiedź na pytanie, jak należy odbierać prezentowaną pracę, czy mówiąc inaczej, jaką ważną rolę ma ona do spełnienia w dotychczasowej historiografii. Następnie krótko zrelacjonowana jest geneza kapituły kolegiackiej w Olyce, a ponieważ jest to interesujące wydarzenie z zakresu historii oraz praktyki kościelnej o charakterze liturgiczno-duszpasterskim, dlatego przywołam je tutaj w zwięzłej formie.

Kapituła kolegiacka w Olyce początkami swymi sięga końca XVI wieku, a jej geneza jest związana z miejscowym kościołem parafialnym. Jak pisze M. Dębowska, na mocy dokumentu fundacyjnego z 16 stycznia 1596 roku, pierwszy ordynat ołycki Stanisław Radziwiłł uposażył na nowo kościół parafialny, przywrócony katolikom trzy lata wcześniej. Zatwierdzenia tej fundacji dokonał biskup łucki Bernard Maciejowski. Przy kościele zamienionym w ten sposób w prepozyturę parafialną mieli rezydować: prepozyt, czterech mansjonarzy i dzwonnik. Pierwszym prepozytem tak utworzonej prepozytury został ówczesny pleban Albert Kłoczek. W następnych latach, konkretnie w roku 1625, kolejny ordynat Albert Stanisław Radziwiłł dla dodania kościołowi splendoru wystarał się u Stolicy Apostolskiej o przywilej używania przez prepozyta mitry, pastorału i pierścienia. Dwa lata później, czyli w roku 1627 został ustanowiony kustosz kaplicy św. Argentego oraz kaznodzieja. W przywołanym wcześniej roku 1596 dominikanie łucy zaprowadzili w Olyce bractwo różańcowe, które jednakże w następnych latach zostało zawieszona (Autorka podaje w pracy powód tego zawieszenia) i dopiero dnia 11 września 1631 r. ponownie restytuowane, a jego promotorem został ówczesny kaznodzieja ołycki Jan Łaski (doktor filozofii, wcześniej profesor Akademii Zamojskiej). Równolegle w tym samym roku 1631 powstała kapituła kolegiacka. Dnia 15 września tegoż roku książę Albert Stanisław Radziwiłł wydał akt fundacji kapituły, zatwierdzony następnie przez bpa Achacego Grochowskiego dnia 12 grudnia 1631 roku. Wydanie tych dokumentów poprzedziły pertraktacje prowadzone z dominikanami odnośnie rezygnacji założenia przez nich klasztoru i

---

<sup>1</sup> Pod takim samym tytułem jest wydawane czasopismo, które w ubiegłym roku przekroczyło już liczbę stu numerów (ostatni tom nosi numer 107).

kościół<sup>2</sup>. Fundacja kapituły ołyckiej została zatwierdzona na sejmie 1638 roku<sup>3</sup>. Prepozytowi, cieszącemu się od 1625 roku insygniami infulata, przyznano pierwsze miejsce w kapitule. Ustanowiono w niej dalsze prałatury: kustosa i kantora oraz dwóch kanoników: kaznodzieję i ekonoma, który miał zajmować się men-są wspólną. Kapituła, która w 1631 r. liczyła pięciu członków, posiadała własną pieczęć z wyobrażeniem św. Kazimierza. Prałatom i kanonikom pomagało ośmiu wikariuszy i jeden kleryk-zakrystian. W święto Michała Archanioła (29 września) 1632 roku dokonano instalacji pierwszych członków kapituły: prałatów i kanoników.

Zaprezentowana tu geneza jest tylko jednym, pierwszym fragmentem dziejów kapituły opisanych w części wprowadzającej. Znajduje się w niej jeszcze kilka dalszych paragrafów, które zawierają kolejne wiadomości merytoryczne na temat ołyckiej kapituły katedralnej. Są one równie interesujące jak zaprezentowana już geneza, dlatego postaram się je przywołać dla nakreślenia całości obrazu dziejów kapituły.

Bezpośrednio po genezie zaprezentowane są: utworzenie kolonii akademickiej w Ołyce oraz reorganizacja kapituły. Kolonia akademicka, czyli szkoła akademicka i seminarium kleryckie powołano przy kolegiacie w oparciu o fundusz, zapisany w testamencie przez pierwszego jej infulata – Franciszka Zajerskiego. Opracowanie projektu organizacji kolegium-seminarium ciągnęło się wiele lat, przy czym jest tu wiele niewiadomych. Nieznany jest kto miał wpływ na to, że *Collegium Olycense* nie zostało związane z jezuitami, ale z Akademią Zamojską i stało się w ten sposób częścią jej kolonii akademickiej<sup>4</sup>. Wykonaniu ostatniej woli infulata Franciszka Zajerskiego towarzyszyła reorganizacja kapituły, którą przeprowadzono w latach 1637-1639. W efekcie utworzenia kolonii akademickiej utworzono w kolegiacie dwie nowe prebendy: scholastyka i kanonika profesora, kolejna prebenda kanonicka powstała w oparciu o fundusz zapisany przez infulata, dlatego nosiła nazwę kanonika – *zajerscianus*. Przeprowadzoną reformę kapituły i utworzenie zakładu naukowego w Ołyce zatwierdził biskup łucki Andrzej Gembicki dekretem z 26 marca 1639 roku.

Następną kwestię omówioną po reorganizacji stanowi akt konsekracji nowo wymurowanej kaplicy. Świątynia kolegiaty ołyckiej w momencie przyznania jej

---

<sup>2</sup> Autorka pisze o tym w następujący sposób: „Z inspiracji infulata Franciszka Zajerskiego, książe Albert Stanisław Radziwiłł prowadził rozmowy z dominikanami łuckimi w sprawie ich rezygnacji z dochodzenia prawa do założenia w Ołyce klasztoru (i świątyni). Fundacja ta została zapisana w ostatniej woli Stanisława Radziwiłła (ojca Alberta Stanisława). Ponieważ dla dwóch kościołów w niewielkiej Ołyce przestrzeń do pracy duszpasterskiej była prawdopodobnie zbyt mała, Zajewski zaproponował, by w miejsce klasztoru dominikanów została erygowana kapituła kolegiacka, a kościół prepozyturalny ołycki otrzymał tytuł kolegiackiego. Dnia 25 sierpnia 1631 roku książe Albert Stanisław Radziwiłł zapłacił dominikanom dwanaście tysięcy florenów odstępnego (sumę zapisaną w testamencie Stanisława Radziwiłła, zabezpieczoną na wiosce Nosowice)” (s. 11).

<sup>3</sup> Dokument bpa Grochowskiego, wraz z dokumentem fundatora Alberta Stanisława Radziwiłła (uzupełniony – jak pisze Autorka – i podpisany ponownie przez niego w Ołyce 15 stycznia 1632 roku) został oblatowany w Metryce Koronnej w 1638 roku.

<sup>4</sup> Od nazwiska fundatora zakłady naukowe w Ołyce nazywano także *Collegium Zajerscianum*.

tego tytułu w 1631 roku, była drewniana. W krótkim czasie po tej dacie, konkretnie w latach 1635-1640, obok niej zbudowano nową – murowaną, którą poświęcił wspomniany już biskup łucki Andrzej Gembicki dnia 26 sierpnia 1640 roku<sup>5</sup>. Konsekracji towarzyszyło uroczyste przeniesienie szczątków rodziny fundatora ze starej drewnianej świątyni do nowej. Końcowy akt owych uroczystości (trwały trzy dni) była ceremonia udzielenia sakry biskupiej dnia 28 sierpnia biskupowi pomocniczemu diecezji łuckiej – Mikołajowi Krasickiemu – późniejszemu infułatowi ołyckiemu. Dla całości Autorka dodaje, że po upływie trzech stuleci zaplanowano uroczyste obchody trzechsetlecia konsekracji kościoła kolegiackiego w Ołyce, które miały się odbyć w 1940 roku, jednakże na przeszkodzie temu stała wojna i okupacja sowiecka.

W dalszym fragmencie części wprowadzającej poddano analizie następujące zagadnienia: organizację kapituły, jej losy w zaborze rosyjskim, następnie jej odrodzenie oraz katalog prepozytów i prepozytów-infułatów ołyckich. W przypadku organizacji kapituły podano jej skład personalny w kilku przekrojach czasowych od lat 1637-1639 poczynając, na roku 1799 kończąc. Losy kapituły w zaborze rosyjskim były ściśle związane, a właściwie uzależnione od polityki władz wobec Kościoła katolickiego. Carowie rosyjscy zarezerwowali sobie prawo obsadzania infulacji. Na początku XIX w. kapituła znacznie zubożała na skutek nałożenia w 1811 r. (przez rząd rosyjski) sekwestru na majątek ówczesnego ordynata. W schematyzmach z 2. połowy XIX w. znikają prawie całkowicie, zamieszczone wcześniej, wszystkie informacje na jej temat, Aczkolwiek według badań historyka Kościoła ks. Bolesława Kumora, kapituła ołycka jako jedyna nie była zniesiona na tzw. ziemiach zabranych, to w schematyzmie z roku 1875 nie figurowała już jako odrębne kolegium. Odrodzenie kapituły nastąpiło w pierwszych latach XX w. Wtedy to bp Karol Niedziałkowski uhonorował – jak pisze Autorka – trzech duchownych godnością kanoników honorowych kapituły ołyckiej. Odrodzenie to przybrało szersze rozmiary wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Przywilej mianowania kanoników i prałatów, zarówno łuckiej kapituły katedralnej, jak też ołyckiej kapituły kolegiackiej był zarezerwowany dla Stolicy Apostolskiej. W okresie międzywojennym kapituła kolegiacka w Ołyce liczyła siedem prałatur i sześć kanonii. Wkrótce po reaktywowaniu kapituły zostały opracowane jej nowe statuty, które przedyskutowano na posiedzeniu kapituły i zatwierdzone przez bpa Ignacego Dubowskiego 5 maja 1922 roku. Kilka lat później przygotowano nową wersję, którą przedstawiono do aprobaty biskupowi A. Szelażkowi, która prawdopodobnie nie została ogłoszona drukiem. W ostatnim punkcie omawianej części wprowadzającej zestawiono nazwiska prepozytów i prepozytów-infułatów wraz z krótkimi informacjami odnośnie posiadanych przez nich godności, wykształcenia i pełnionych obowiązków. W gronie prepozytów figurują tylko trzy nazwiska, zaś w grupie prepozytów-infułatów – 24 nazwiska.

Część druga publikacji nosi tytuł *Materiały*. Jest najobszerniejszą partią pracy, zawiera zestaw przejawów i efektów funkcjonowania kilku instytucji o charakte-

---

<sup>5</sup> Fakt konsekracji murowanej kolegiaty został także odnotowany w aktach konsystorza janowskiego.

rze personalnym, a więc: protokoły posiedzeń kapituły, mianowania i instalacje prałatów i kanoników, nekrologi prałatów i kanoników oraz opis szczególnych wydarzeń w dziejach kapituły ołyckiej i na końcu wykaz dokumentów. Są to ważne informacje, które pokazują funkcjonowanie kapituły i dynamizm tego funkcjonowania. Kapituła kolegiacka, jak każda instytucja kościelna złożona z osób, nie była instytucją statyczną. Jej celem i zadaniem było działanie i rozwój i to właśnie przejawiają owe materiały. Od 16 października 1919 roku (data pierwszego protokołu) do 29 maja 1939 roku (data ostatniego protokołu) kapituła zorganizowała i odbyła 35 posiedzeń. W czasie tych posiedzeń Prześwietna Kapituła – jak ją tytułowano – omawiała wiele różnych spraw i podejmowała odpowiednie decyzje w tym zakresie. Wyrazem tego są słowa biskupa ordynariusza diecezji łucko-żytomierskiej Ignacego Dubowskiego wypowiedziane w czasie pierwszego posiedzenia, odbytego 16 października „w dniu – jak to zapisano – rocznicy prekonizacji Jego Ekscelencji”. Biskup życzył aby Kapituła „prowadziła nadal owocną pracę, zapoczątkowaną przez jej dostojnych poprzedników”.

Dwa następne paragrafy analizowanej części określonej mianem *Materiały* są poświęcone wyłącznie danym osobowym. W pierwszym podano wykaz mianowanych i instalowanych duchownych na poszczególne prałatury i kanonie (*Mianowanie i instalacje prałatów i kanoników*) oraz listę kanoników honorowych mianowanych w 1938 roku. W paragrafie drugim przywołano nekrologi zmarłych prałatów i kanoników (*Nekrologi prałatów i kanoników*), podano tu siedem nazwisk księży. W punkcie czwartym noszącym tytuł: *Szczególne wydarzenia w dziejach Kapituły w okresie II Rzeczypospolitej* podano tylko dwa tego typu wydarzenia. Były nimi: 50. lecie kapłaństwa i pobyt w Ołyce w dniu 12 września 1938 roku Jego Ekscelencji arcybiskupa diecezji łuckiej księdza biskupa Adolfa Szelażka oraz Stan kamienicy w Warszawie, należącej do kapituły, po zbombardowaniu miasta we wrześniu 1939 roku. Dla przybliżenia pierwszego wydarzenia warto odnotować, kto brał w nim udział. Zapisano na ten temat:

Dnia 12 września 1938 roku, po obchodzie jubileuszu Jego Ekscelencji pastora diecezji, cała kapituła ołycka in gremio, w szatach chórowych, z przybranym w szaty pontyfikalne księdzem infułatem Stefanem Żeleńskim na czele, w obecności przedstawicieli władz państwowych, przy udziale licznych rzesz wiernych, na czele z zebraniem ziemiaństwem całego Wołynia, witała, współ z kolatorem Januszem księciem Radziwiłłem, ordynatem na Ołyce, w kolegiacie, przybyłych z Łucka dostojników Kościoła: Jego Eminencję kardynała prymasa Augusta Hlonda, Jego Ekscelencję nuncjusza apostolskiego, księdza arcybiskupa Filipa Cortesiego, Jego Ekscelencję ordynariusza łuckiego, księdza biskupa Adolfa Szelażka, Jego Ekscelencję biskupa polowego Wojsk Polskich, ks. Józefa Gawlinę, Jego Ekscelencję ks. Czesława Kaczmarka, biskupa kieleckiego i Jego Ekscelencję ks. Franciszka Sonika, biskupa sufragana kieleckiego (s. 136-137).

W punkcie szóstym zatytułowanym *Dokumenty* zamieszczono pięć listów związanych z interesującą nas tu kapitułą ołycką. Jeden z tych listów pochodzi z wieku XVII, a cztery są dwudziestowieczne. Ponieważ wszystkie są na swój sposób interesujące, poszerzają bowiem badaną problematykę ołycką, dlatego po-

dam ich tytuły. A oto one: 1) 1625 styczeń 29, Rzym – Uprawnienie do używania mitry, pierścienia i pastorału, udzielenie prepozytom ołyckim przez Urbana VIII w dniu 29 stycznia 1625 roku na ręce Franciszka Zajerskiego; 2) 1921 listopad 27, Rzym – Brewe papieża Benedykta XV dla kapituły kolegiackiej w Ołyce ; 3) 1926 wrzesień 22, Łuck – List biskupa łuckiego Adolfa Piotra Szelażka do ks. Stefana Żeleńskiego, prepozyta infułata ołyckiego w sprawie rezygnacji tegoż prałata ze stanowiska proboszcza ołyckiego; 4) Rezygnacja infułata ks. Stefana Żeleńskiego ze stanowiska proboszcza ołyckiego; 5) 1935 czerwiec 11, Ołyka – Instrukcja w sprawie rozgraniczenia funkcji proboszczowskich i kapitulnych w kolegiacie ołyckiej oraz w sprawie podziału lokali. Ponieważ przywołane tytuły oddają w pełni treść tych dokumentów, więc zbędny jest komentarz. Można jedynie dodać, że dla wszystkich dokumentów jest podane miejsce przechowania ich oryginałów, a dla niektórych, oprócz tekstu po łacinie, dodane jest tłumaczenie w języku polskim. W części trzeciej, najkrótszej, noszącej – jak pamiętamy – tytuł *Członkowie ołyckiej kapituły kolegiackiej w okresie międzywojennym* przywołano dwa zagadnienie: pierwsze dotyczące obsady prałatur i kanonii i drugie stanowiące katalog prałatów i kanoników. W przypadku pierwszej kwestii podano nazwy instytucji i ich obsady personalne. Do prałatów zaliczał się: *praepositus infulatus, decanus, archidiaconus, custos, scholasticus, cantor oraz cancellarius*. Kanonikami gremialnymi byli: *concionator a domini cis, concionator a festis, provisor hospitalis, poenitentarius, philosophu* oraz *missionarius*. Trzecią grupę tworzyli kanonicy honorowi, których w badanym okresie było trzydziestu jeden. Zamieszczony w drugim punkcie katalog prałatów i kanoników liczył 51 osób wymienionych z nazwiska i imienia z podaniem godności i krótkiego życiorysu.

Do pracy dodatkowo dołączono osiem stron ilustracji przedstawiających osoby lub instytucje związane z tematyką pracy. Ilustracje te stanowią integralną część pracy, bowiem znakomicie uzupełniają jej treść, przez to nabiera ona pełniejszej wymowy.

W świetle tego wszystkiego, co zostało powiedziane na temat tej pracy, śmiało można powiedzieć, że jest to interesujące opracowanie. Wprawdzie nie daje ono jakiejś panoramy podjętej w niej problematyki, ale zawiera całe mnóstwo szczegółowych wiadomości, które rzucają światło na funkcjonowanie kapituły w Ołyce, a tym samym w ogóle wszystkich kapituł. Dodajmy wiadomości w pełni rzetelnych i podanych w sposób profesjonalny, które mogą być wykorzystane w dalszych badaniach nad tą specyficzną instytucją w Kościele. Trudno postulować tego typu badania, ale gdyby zostały takie badania podjęte to na pewno byłyby one bardzo pożyteczne. Można by wówczas dokonać różnego typu porównań, które pozwoliłyby pełniej ocenić wartość obecnej pracy i przyczyniłyby się do poszerzenia wiedzy odnośnie tej ciekawej zinstytucjonalizowanej godności.